

Tylko Bóg może wystarczyć do zaspokojenia naszych pragnień. *Tomasz z Akwinu*



Zarywałem noce, rezygnowałem z wycieczek, kina, prywatek. Chciałem być prymusem. Ale to nie zaspokoiło moich pragnień.

Najpierw mieszkanie lokatorskie, samochód pod chmurką. Potem własne mieszkanie i garaż w pobliżu. Wreszcie dom z ogrodem, kute ogrodzenie. Ale to nie zaspokoiło moich pragnień.

Wycieczka za wycieczką. Poznawanie stolic europejskich, dalekie wyprawy, wczasy za granicą i ciągly niedosyt, bo to wciąż nie zaspokajają moich pragnień. *Ks.*

Kazimierz Tomaszewicz SVD